

Protokół Nr III/06
z sesji Rady Gminy w Klimontowie
odbytej w dniu 28 grudnia 2006r

Sesja odbyła się w sali kina Gminnego Ośrodka Kultury w Klimontowie.

Sesja trwała od godz. 10.00 do godz. 14.00.

Obradom sesji przewodniczył pan radny Jan Rębacz, Przewodniczący Rady.

Na sesji podjęto uchwały: Nr III/16/06, Nr III/17/06, Nr III/18/06, Nr III/19/06, Nr III/20/06, Nr III/21/06, Nr III/22/06.

W sesji uczestniczyli radni, pan Ryszard Bień - Wójt Gminy, pan Adam Przybylski - Zastępca Wójta, pani Elżbieta Słowińska - Skarbnik Gminy, kierownicy jednostek organizacyjnych gminy, sołtysi – jak listy obecności będące załącznikami do niniejszego protokołu.

Protokołowała Irena Bajur, inspektor ds. obsługi rady gminy.

Porządek obrad sesji

Przewodniczący Rady otworzył sesję. Powitał przybyłych na sesję radnych Gminy, pana Wójta, panią Skarbnik, sołtysów, kierowników jednostek organizacyjnych. Następnie odczytał proponowany porządek obrad sesji. Odczytując pkt. 5 proponowanego porządku obrad - Przyjęcie regulaminu wynagradzania nauczycieli w szkołach prowadzonych przez gminę – Przewodniczący Rady oznajmił, że punkt ten zostanie przesunięty na kolejną sesję z uwagi na to, że brak jest opinii Związku Nauczycielstwa Polskiego o projekcie regulaminu. Związek ma się zebrać w przyszłym tygodniu, więc punkt ten należy przełożyć na następną sesję. Po odczytaniu proponowanego porządku obrad sesji Przewodniczący Rady zapytał czy radni wnoszą uwagi, wnioski i zapytania do porządku.

Uwagi do proponowanego porządku obrad wnieśli:

Pan radny Mazur wniósł, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, ponieważ na sesji z 25.10.2006r , to była ostatnia sesja poprzedniej kadencji i protokół z tej sesji nie był przyjęty. Z tego wyglądn, że będziemy przyjmować protokoły tylko z poprzedniej sesji, a co z tamtymi dwoma?

Przewodniczący Rady odpowiedział, - Wszystkie protokoły są tu na sali i można zapoznać się z nimi. Jeśli uznacie Państwo, że trzeba ten punkt przenieść na koniec sesji, tak, żeby zapoznać się z protokołem to tak zrobimy. Czy są wnioski w tej sprawie?.

Pan radny Mazur wniósł, - Proponuję dopisać przyjęcie protokołu z sesji rady Gminy z dnia 25 października 2006r, chociaż dziewięciu radnych nic na ten temat nie będzie wiedziało.

Pan Przewodniczący Rady odpowiedział – Nie będzie wiedziało, bo jest dziewięciu radnych nowych. Wszystkie te protokoły są tu na sali obrad. Są jeszcze jakieś uwagi do porządku obrad.

Pan radny Ferens wniósł, – Jeśli chodzi o tę kwestię przyjęcia regulaminu wynagradzania nauczycieli, czyli automatycznie nie wprowadzamy tego punktu tylko przesuwamy na kolejną sesję. Powinniśmy to przegłosować. Nie było to tematem komisji Rady stąd wnioskuję, żeby ten punkt wykreślić z porządku obrad sesji.

Przewodniczący Rady odpowiedział twierdząco, - Tak będziemy musieli to przegłosować. Nie ma opinii Związku Nauczycielstwa Polskiego i nie możemy przyjąć regulaminu. Nie wyrobiliśmy się w czasie, myślę, że tu nie będzie żadnych uchybień.

Innych uwag i wniosków do projektu porządku obrad nie wniesiono.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek pana radnego Ferensa o wykreślenie z porządku obrad punktu 4.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Wniosek przyjęto.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt porządku obrad po wprowadzeniu powyższej zmiany.

W tym miejscu głos zabrał pan radny Mazur .

Pan radny Mazur powiedział, - Mówiłem, że trzeba dopisać punkt o przyjęciu protokołu z 25 października 2006r. Tu wiceprzewodniczący odpowiedział mi, że może ci, co nie byli, nie znają tego protokołu mogą się wstrzymać od głosowania. W punkcie 2 zrobić przecinek i dopisać „protokołu z 25.10.2006r.”

Przewodniczący Rady poddał wniosek pana Mazura pod głosowanie.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Wniosek przyjęto do realizacji.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie porządek obrad po zmianach.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Porządek obrad

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie jej ważności i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji, protokołu z 25.10.2006r.
3. Interpelacje, wnioski i zapytania radnych.
4. Wnioski i zapytania sołtysów.
5. Uchwalenie programu współpracy z organizacjami pozarządowymi.
6. Przyjęcie programu ochrony środowiska dla Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywianki.
7. Wyznaczenie przedstawiciela gminy do pełnienia funkcji członka Rady Społecznej przy SPZZOZ w Sandomierzu.
8. Zwołanie zebrań wiejskich celem wyboru sołtysów i rad sołeckich.
9. Wprowadzenie zmian do budżetu gminy na 2006r.
10. Podjęcie uchwały w sprawie niewygasających wydatków.
11. Plan pracy Rady Gminy na 2007r
12. Zatwierdzenie stawek za 1 godzinę pracy sprzętu ZGKiM.

13. Wnioski i zapytania.
14. Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.
15. Zakończenie obrad sesji

Do punktu 1 porządku obrad sesji

Sesję otworzył i poprowadził pan Jan Rębacz, Przewodniczący Rady Gminy. Na podstawie listy obecności stwierdził, że sesja jest prawomocna. Rada jest władna podejmować uchwały. Przyjęcie porządku obrad zostało opisane na str. 1 i 2 niniejszego protokołu.

Do punktu 2 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji i z sesji z poprzedniej Rady.

Pan radny Mazur wniósł, - Panie Przewodniczący trzeba to zrobić oddzielnie, bo ja mam uwagi do protokołu z sesji z 25.10.2006r.

Przewodniczący Rady poddał wniosek pana radnego Mazura pod głosowanie.

Za: 5, głosów przeciwnych nie było, wstrzymało się od głosu 9 radnych.

Wniosek uwzględniono.

1. Protokół z obrad sesji Rady Gminy z dnia 25.10.2006r.

Przewodniczący Rady poddał protokół pod głosowanie.

Pan radny Mazur wtrącił, - Panie Przewodniczący przecież mówiłem, że mam zastrzeżenia do tego protokołu.

Przewodniczący Rady odpowiedział – To będziesz pan głosował przeciwko jego przyjęciu.

Pan radny Mazur odpowiedział, - Co mi to ta?. Po to jest sesja, że jak ma zastrzeżenia to trzeba to nanieść.

Przewodniczący Rady powiedział, - W porządku obrad jest ujęte to jako „Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji”. Chciał pan to rozdzielić, to porozdzielałem to tak jak pan chce i głosujemy protokół z 25.10.2006r. Kto jest za przyjęciem tego protokołu?

Za: 6, przeciwko: 1, wstrzymało się:

Pan radny Mazur – Panie Przewodniczący proszę o głos. Mam zastrzeżenia do tego protokołu. Chcę przedstawić je Radzie.

Pan Przewodniczący Rady odpowiedział, - Proszę usiąść. W tej chwili poddaję ten protokół pod głosowanie. Proszę nie przeszkadzać.

Pan radny Mazur powiedział, - Wyraźnie mówię, że mam zastrzeżenia do tego protokołu.

Pan radny Polit wtrącił, -W głosowaniu będzie rozstrzygnięcie.

Pan radny Mazur zapytał, - Co mi da głosowanie?. Mówię, że mam zastrzeżenia do protokołu.

Pan radny Polit powiedział, - Sam będziesz decydował za całą Radę. Za jednego wszyscy muszą.

Pan radny Mazur powiedział, - Ja chcę przedstawić Radzie to co jest nie tak jak powinno.

Pan radny Polit odparł, - My wiemy wszystko już.

Pan radny Mazur zapytał, - Co ty wiesz na ten temat.

Przewodniczący Rady przerwał dyskusję i upomniał, - Proszę nie wprowadzać jarmarku na sesji, bo na to nie pozwolę. Mam sprawnie prowadzić sesję a nie wprowadzać jarmarku.

Pan radny Mazur wtrącił do Przewodniczącego Rady, - Sam wprowadzasz jarmark. Mam zastrzeżenia. Przy tych zastrzeżeniach to trzeba powiedzieć jakie one są, żeby nanieść poprawki do protokołu a nie od razu głosować.

Przewodniczący Rady odpowiedział, - Głosowanie jest odniesieniem się do protokołu. Jeżeli pan głosuje przeciw to znaczy, że ma pan zastrzeżenia. Mamy w punkcie obrad przyjęcie protokołu z sesji. Pan kazał dopisać po przecinku także przyjęcie protokołu z 25 października 2006r. Ja to dopisałem i zgodnie z porządkiem obrad mamy przyjąć ten protokół bądź go odrzucić.

Dalej Przewodniczący Rady udzielił głosu panu radnemu Ferensowi.

Pan radny Ferens powiedział, - Byłbym za tym aby pan Mazur powiedział co w tym protokole mu się nie podoba, a my żebyśmy się do tego odnieśli. Uważam panie Przewodniczący, że nie może pan w ten sposób prowadzić sesji aby nie pozwolić się radnemu wypowiedzieć w konkretnej sprawie. Stanowimy Radę a pan jej przewodniczy. Pamiętajmy o tym, że każdy z nas ma takie samo prawo głosu. Panie Przewodniczący pan już mówił o falstartach. Zawodnik jak popełni drugi raz falstart to jest eliminowany z gry. Stąd też bardzo proszę panie Przewodniczący, żeby pan prowadził sesję w taki sposób, żeby każdy z radnych mógł się wypowiedzieć.

Przewodniczący Rady odpowiedział, - Prowadzę sesję tak jak mam ustalony i przyjęty porządek obrad przez Radę. Ustalam go razem z panami Wójtami, poddaję go pod głosowanie na sesji. To wszystko się odbyło i teraz go realizuję.

Pan radny Ferens powiedział, - Nie słyszę argumentacji pana Mazura a chciałbym ją usłyszeć.

Przewodniczący Rady poprosił pana radnego Mazura o przedstawienie zastrzeżeń do protokołu spisanego z obrad ostatniej sesji Rady poprzedniej kadencji, która odbyła się w dniu 25 października 2006r. Zaaapelował jednocześnie do radnych, żeby z sesji nie robić sobie jakichś rozliczanek.

Pan radny Mazur przedstawił zastrzeżenia, - Sołtysi słyszeli co mówiłem na ostatniej sesji poprzedniej kadencji Rady. Chciałem odnieść się tylko do swojej wypowiedzi, którą powiedziałem a tu w protokole nie jest wpisane. Do pewnej części tylko chciałem się odnieść, bo tamto co mówiłem zostało zapisane. Na temat interpelacji jest napisane. Zadałem wówczas pytanie panu Wójtowi o treści "Czy to prawda panie Wójcie, że przed zebraniem wiejskim w Konarach spotkał się pan ze swoimi wyborcami, dowiózł odpowiednią ilość wódki i potem

zaprosił ich na zebranie”. Tam też powiedziałem, że tak się nie robi, że pan Wójt powinien pomagać sołectwu a nie przeszkadzać a to była destrukcja, bo było zebranie wiejskie, a zaprosił sobie pan Wójt ludzi spoza sołectwa Konary. Powiedziałem w ten sposób, że ordynacja wyborcza mówi, że podawanie alkoholu wyborcom podlega karze i przytoczyłem art. 202 ordynacji. Powiedziałem jaka to jest kara. Tu jest to po prostu nie dopisane. Sołtysi co byli to słyszeli co mówiłem. Ja ten protokół miałem w sądzie i miałem go przedstawić tam, ale zobaczyłem, że jest niepełny i wycofałem się z tego wszystkiego. Tyle chciałem do tego tematu.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie protokół spisany z obrad sesji Rady z dnia 25 października 2006r łącznie z dopisaniem uwag pana Mazura.

Za przyjęciem protokołu głosowało 11 radnych, głosów przeciwnych nie było, wstrzymało się od głosu 3 radnych.

Protokół został przyjęty.

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie dwóch protokółów z pierwszej sesji Rady, która odbyła się w dwóch terminach 24 i 29 listopada 2006r.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Protokoły zostały przyjęte.

Do punktu 3 porządku obrad sesji

Interpelacje, wnioski i zapytania wnieśli radni:

Pani radna Rębacz interpelowała, – W mieniu mieszkańców Klimontowa wnoszę o położenie nawierzchni bitumicznej na ul. Reymontowskiej. Załączam pisemną interpelację w tej sprawie. Wnoszę także o oznakowanie ulic Klimontowa i umieszczenie w Klimontowie tablicy informacyjnej o ulicach i zabytkach Klimontowa. W tej sprawie również załączam pisemną interpelację.

Pan radny Polit wniósł, - Wnoszę o naprawę mostu w Zakrzowie, bo w tej sprawie może dojść do tragedii i ktoś może żądać od gminy odszkodowania. Proszę także o rozrównanie ręczne tam wszędzie gdzie równano koparką po wykonaniu sieci wodociągowej. Wnoszę o wymierzenie drogo panu Ordonowi, bo nasadził drzew i nie można przejechać. Kolejna sprawa to sprawa śmietników – są one nie opróżniane. Tak jak powiedział pan Wójt na poprzedniej sesji będę dzwonił w tej sprawie non stop. Na śmietniku leżą opakowania po opryskach. To śmierdzi a dzieci się tam bawią. Trzeba z tym koniecznie coś zrobić. Kolejna ważna sprawa – to remiza – leje się na budynku panie Wójcie.

Przewodniczący Rady wniósł, - Jest wybudowany wodociąg w Nowej Wsi w wyższych partiach wsi woda tym wodociągiem nie dochodzi. Rozmawialiśmy w tej sprawie z panem projektantem. Trochę to jego wina, bo powinien przewidzieć tam budowę przepompowni. Zgłosił mi to pan Lasota , która

mieszka na Julianowie. Oni zapłacili za przyłączenie sieci. Prośba do pana Wójta o rozwiązanie tej sprawy.

Do punktu 4 porządku obrad sesji

Wnioski i zapytania zgłosili sołtysi w kolejności jak niżej:

Pan Dobek, sołtys Grabiny wniósł, - Na poprzedniej sesji podnieśliście państwo radni podatek rolny. Mam teraz taki wniosek, żeby któryś z państwa radnych wyliczył ile trzeba obsiać hektarów pola żytem, żeby zapłacić pensję panu Wójtowi. Z zachowaniem oczywiście kredytów w banku, dopłat do gruntów. Proponuję pana Lipca. Nie jest to uwaga uszczypliwa, tylko po prostu może niektórzy radni zobaczycie jakie to rarytasy są na wsi.

Pan Bernyś, sołtys Przybysławic zapytał, - Czy pan Wójta rozeznał się już w sytuacji finansowej gminy?. Czy będą realizowane jakieś inwestycje w tym roku? Konkretnie chodzi mi o pogłębienie stawu w Przybysławicach, który zamulony jest od czasu powodzi. Nasze sołectwo dużo produkuje warzyw i był problem z wodą. Są jeszcze inne inwestycje u nas do realizacji, ale ta jest najważniejsza.

Pan Pawlik, sołtys Goźlic wniósł, - Prośba o uzupełnienie dróg na wsi, bo zostały zniszczone przy budowie sieci wodociągowej.

Pan Ura, sołtys Węgrc wniósł, - Chciałem tylko przypomnieć o przygotowanie świetlicy w Węgrcach chociaż do zebrania wiejskiego, na którym wybierani będą sołtys i rada sołecka. Przypominam się także o sprawę wody.

Pan Więckowski, sołtys Byszowa zapytał, - Czy ta woda w Byszowie jest już zaplanowana?.

Pan Kurzępa, sołtys Zakrzowa wniósł – Do pana Wójta prośba o wykonanie zadania na przystankach, bo dzieci jeżdżą do szkoły. Popieram radnego w sprawie wymierzenia działki panu Ordon.

Pan Bernyś, sołtys Pęchowa wniósł, - Chodzi o doprowadzenie wody do Pęchowa, bo dużo jest gospodarstw, które produkują mleko i o drogi.

Pani Niezgoda, sołtys Śnieków wniósł – Proszę o oczyszczenie ujęcia wody w Śniekozach i o doprowadzenie wodociągu do sołectwa.

Innych wniosków i zapytań sołtysi nie zgłosili.

Do punktu 5 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady zapytał czy odnośnie tego punktu – uchwalenie programu współpracy z organizacjami pozarządowymi – radni wnoszą zapytania, uwagi.

Głos zabrali:

Pan radny Mazur powiedział, - Uważam, że ta współpraca z organizacjami pozarządowymi to będzie na papierze. Myślę, że myśmy już taką współpracę podejmowaliśmy. A jeżeli już taką współpracę podejmujemy to za tą uchwałą

powinny iść w budżecie wydatki. Pani Skarbnik czy są przewidziane w budżecie wydatki na ten cel, bo w tej chwili nie są ujęte żadne wydatki?.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że będą zabezpieczone w budżecie gminy środki na ten cel.

Pan Przewodniczący Rady dodał, - Jesteśmy jeszcze przed uchwaleniem budżetu gminy i myślę, że te sprawy zostaną uzupełnione.

Pan Wójt Gminy powiedział, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, jeżeli chodzi o współpracę z jednostkami samorządowymi uważam, że projekt jest bardzo dobrze opracowany. Myślę, że będziemy mieli gro ludzi, którzy włączą się do tego, żeby naszą gminę rozruszać. Myślę, że znajdą się w naszym budżecie pieniądze na współpracę z organizacjami pozarządowymi.

Nikt więcej nie zabrał głosu w tym temacie.

Na prośbę Przewodniczącego Rady pani radna Anna Rębacz, jedna z Wiceprzewodniczących Rady odczytała projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Klimontów z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego. Uwag do treści projektu uchwały nie wniesiono. Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie w trybie art. 14 ustawy o samorządzie gminnym. W głosowaniu wzięli udział wszyscy radni. Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, głosów przeciwnych nie było, wstrzymał się od głosu 1 radny. Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący stwierdził, że Rada podjęła wymaganą zwykłą większością głosów uchwałę w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Klimontów z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego. Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 6 porządku obrad sesji

Przystępując do realizacji tego punktu tytułem wprowadzenia do tematu Przewodniczący Rady powiedział, - Szanowni Państwo 21 grudnia br razem z panem Wójtem Bieniem byliśmy na Zgromadzeniu Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywianki, które miało miejsce w gminie Baćkowice. Na Zgromadzeniu wybrano nowe władze Związku na czteroletnią kadencję. Przewodniczącym Związku został pan Stanisław Pawlik, Przewodniczący Rady Miejskiej w Koprzywnicy. Na Przewodniczącego Związku wybrano pana Władysława Brudka, Wójta Gminy Bogoria. Do Zarządu Związku oprócz niego weszli: pan Marian Partyka, Wójt Gminy Baćkowice, i Leszek Wołowiec, Kierownik Biura Związku. Komisję Rewizyjną wybrano w składzie: Marek Stańko, Wiesław Kubicki i Jan Orawiec. Program ochrony środowiska dla Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywianki jest obszernym materiałem. Opracowany został przez mgr inż. Andrzeja Wojciechowskiego, biegłego z listy Wojewody Mazowieckiego przy współpracy pana mgr Leszka Wołowca, Kierownika Biura Związku. Zapoznałem się z całym tym obszernym

materiałem. Można się z niego dowiedzieć dużo rzecz i o naszej gminie. W stosunku do pozostałych gmin członkowskich, jeśli chodzi o ekologię to nie jest u nas źle. Jako jedyna gmina mamy własne wysypisko śmieci z programem ochronnym prowadzone przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Została zamontowana waga na wysypisku, która była konieczna. Pozostał jeszcze problem odgazowania odpadów. Myślę, że na posiedzeniach komisji był ten materiał. Te materiały są do wglądu u pani inspektor ds. obsługi Rady Gminy.

Następnie Przewodniczący Rady zapytał czy radni mają zapytania odnośnie programu ochrony środowiska. Zapytań nie zgłoszono, więc Przewodniczący Rady zapoznał Radę z treścią projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu Ochrony Środowiska dla Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywinaki (odczytał). Uwag do treści przedstawionego projektu uchwały nie wniesiono. Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Głosowanie przeprowadził w trybie art. 14 ustawy o samorządzie gminnym.

W głosowaniu wzięli udział wszyscy radni biorący udział w sesji. Za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych, głosów przeciwnych nie było, wstrzymało się od głosu 2 radnych. Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący stwierdził, że Rada podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia Programu Ochrony Środowiska dla Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywinaki. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 7 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady poinformował, że Starosta Sandomierski wystąpił do niego na piśmie z prośbą o wyznaczenie przedstawiciela gminy do pełnienia funkcji członka Rady Społecznej przy Samodzielnym Publicznym Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w Sandomierzu. Takiego przedstawiciela Rada Gminy zawsze wybierała. Teraz jest propozycja, aby wybrać pana Wójta Ryszarda Bienia na przedstawiciela gminy.

Przewodniczący Rady zapytał czy radni mają uwagi, zapytania odnośnie tego tematu bądź inne propozycje. Uwag, zapytań i propozycji nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały. Uwag do treści projektu uchwały nie wniesiono, więc Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Głosowanie przeprowadził w trybie art. 14 ustawy o samorządzie gminnym. Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący stwierdził, że Rada jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wyboru przedstawiciela do pełnienia funkcji członka Rady Społecznej przy SPZZOZ w Sandomierzu. Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 8 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady przystępując do realizacji tego punktu wyjaśnił, że tak jak dobiegła końca poprzednia kadencja Rady Gminy tak też dobiegła końca kadencja sołtysów i rad sołeckich. W związku z tym zachodzi potrzeba przeprowadzenia wyborów nowych sołtysów i rad sołeckich na kolejną kadencję. Zgodnie ze statutami sołectw przygotowany został projekt uchwały w sprawie wyboru sołtysów i rad sołeckich. Następnie otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział w kolejności jak niżej:

Pan radny Mazur powiedział, - Z doświadczenia wiem, że terminy zebrań wiejskich będą się pokrywały, bo jeden radny czy sołtys wyznaczy sobie termin zebrania w tym samym dniu, co drugi, a wiem, że ludzie będą chcieli spotkać się z Wójtem. Tu panie Przewodniczący i panie Wójtce należałoby, żeby pan Wójt zrobił przesunięcia. Rozstawić terminy na poszczególne sołectwa a sołectwa moim zdaniem by się przygotowały dom tych terminów. Bo tak to ja będę chciał, żeby pan Wójt był u mnie na zebraniu i na przykład pan Polit też w tym samym terminie będzie chciał, żeby był pan na zebraniu i pan się nie pogodzi, żeby być i na tym zebraniu i na innym zebraniu.

Pan Przewodniczący Rady zaproponował, - Wybory sołtysów przeprowadzają radni w swoich okręgach wyborczych. Może być różnie, może radny mieć do wyboru aż czterech sołtysów albo jednego, w zależności ile wsi ma w swoim okręgu wyborczym. Myślę, że dobrze by było, żeby radni z tymi sołtysami ze swoich okręgów wyborczych usiedli na chwilę i ustalili terminy zebrań, tak aby te terminy nie nakładały się na siebie i radny mógł swobodnie przeprowadzić wybory w trzech, czterech czy dwóch sołectwach. Zgodnie z projektem uchwały radni mają obowiązek przewodniczyć zebraniom wiejskim.

Pan radny Mazur zaproponował, - Proponuję, żeby pan Wójt rozpiisał sobie termin na poszczególne sołectwa a my wtedy się dogadamy i wpisujemy sobie terminy tak, żeby ogłoszenie o terminie wyborów było wywieszane na 7 dni przed wyborami w sołectwie. Z tego, co wiem, to ludzie chcą się z panem spotkać, bo wiadomo, jakie te zebrania przedwyborcze były. Proponuję panie Przewodniczący tak tę sprawę rozwiązać.

Pani radna Rębacz powiedziała, - Czyli panie Mazur uważa, że my radni nie jesteśmy niekompetentni i musi być obecny Wójt albo Zastępca. Jeśli pan Wójt chce porozmawiać z mieszkańcami wsi to nie ma problemu zrobić zebranie wiejskie w innym terminie. Przecież to są zebrania wiejskie po to, żeby wybrać sołtysów w poszczególnych miejscowościach a jak pan Wójt chce się spotkać z ludźmi to można zrobić odrębne zebranie, przecież nie musi być na wszystkich zebraniach na których będą wybierani sołtysi. .

Pan radny Mazur powiedział, - A jak będzie pani miała zebranie jedno i w tym samym dniu ja też będę miał zebranie a pan Wójt będzie chciał być tu i tu. I co wtedy?.

Pani radna Rębacz odpowiedziała, - To pan Zastępca Wójta może być na jednym a na drugim zebraniu pan Wójt.

Pan radny Lipiec powiedział, - Najlepiej by było, żeby zrobić krótką przerwę w obradach sesji podczas, której każdy radny skonsultuje ze swoimi sołtysami terminy zebrań i można dojść do porozumienia.

Pan radny Polit stwierdził, - Terminy powinni ustalić radni z sołtysami a Wójt jak przyjedzie to będzie a jak nie to nie będzie.

Pan radny Ferens stwierdził, - Wydaje mi się, że najrozsądniej będzie jak każdy radny w swoim okręgu wyborczym porozmawia z sołtysami, ustali sobie terminy i te terminy na piśmie obligatoryjnie złoży panu Wójtowi a pan Wójt zjawi się na tych zebraniach, gdzie fizycznie będzie to możliwe.

Przewodniczący Rady zaproponował, - Ustalmy terminy zebrań wyborczych tak, aby one wypadały już po Nowy Roku, w styczniu, lutym, tak aby uchwałę można było wywiesić w sołectwie na 7 dni przed zebraniem wiejskim. Kandydaci na sołtysów przecież też muszą przeprowadzić kampanię. Muszą mieć na to czas. Najlepiej będzie jak każdy radny w czasie przerwy w obradach sesji ustali z sołtysiem terminy zebrań. Dobrze by było, żeby pan Wójt i pan Zastępca Wójta byli obecni na tych zebraniach.

Radni wyrazili zgodę na propozycję Przewodniczącego Rady.

Ustalono, że w czasie przerwy w obradach sesji czy też bezpośrednio po sesji każdy z radnych ustali sobie z sołtysami terminy zebrań wiejskich i poda do pani inspektor ds. obsługi Rady.

W dyskusji nie wziął nikt więcej udziału, więc Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i odczytał projekt uchwały w sprawie wyborów sołtysów i rad sołeckich. Uwag do treści projektu uchwały nie wniesiono.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Głosowanie przeprowadził w trybie art. 14 ustawy o samorządzie gminnym. Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie. Jest ona załącznikiem do protokołu.

Do punktu 9 porządku obrad sesji

Propozycje wprowadzenia zmian do budżetu gminy na 2006r wyjaśniła pani Skarbnik Gminy. Pani Skarbnik wyjaśniła, - Proponuje się zwiększyć plan wydatków tam, gdzie został on najwięcej wykorzystany i brakuje w tym dziale. A więc zwiększamy plan wydatków w rolnictwie na zapłatę za pobraną energię elektryczną przy ujęciach wody, w dziale gospodarka mieszkaniowa też za zużytą energię elektryczną, w dziale administracja: za energię, wydatki na pozostałe usługi, na ZUS, fundusz świadczeń socjalnych grup interwencyjnych, w dziale ochrona przeciwpożarowa na usługi remontowe, w dziale Ośrodka Pomocy Społecznej – są to przesunięcia między paragrafami w tym samym dziale, dotacja Wojewody na utrzymanie Ośrodka i wydatki na pozostałe usługi. W dziale gospodarka komunalna – zwiększenie dotacji na gospodarkę ściekową z

uwagi na zwiększoną ilość wywozu ścieków przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej beczkami ascenizacyjnymi. W dziale pozostała działalność: na usługi (za remont kontenera, który w swoim czasie pożyczyła nam gmina Połaniec w okresie powodzi) i na pozostałe usługi. Łącznie proponuje się zwiększyć wydatki o kwotę 25 622,00 zł. Zmniejszamy wydatki w dziale rolnictwo poprzez zdjęcie wydatków zaplanowanych na realizację inwestycji „Budowa kolektora sanitarnego na ul. Sandomierskiej w Klimontowie”. Ta inwestycja w tym roku nie będzie już realizowana. Zmniejszamy rozchody budżetu o spłatę pożyczki na prefinansowanie zadania „Budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w Górkach”. Te zmiany są nanesione na załączniki Nr 3, Nr 4a, Nr 6, Nr 8 do budżetu gminy.

Po wyjaśnieniach pani Skarbnik pan Przewodniczący Rady zapytał czy radni mają uwagi, zapytania odnośnie proponowanych zmian w budżecie. Uwag nie zgłoszono. Na prośbę Przewodniczącego Rady pani radna Rębacz, Wiceprzewodnicząca Rady odczytała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2006r. Uwag do treści projektu uchwały nie zgłoszono. Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie, które przeprowadził w trybie art. 14 ustawy o samorządzie gminnym. Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, głosów przeciwnych nie było, wstrzymał się od głosu 1 radny.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie gminy na 2006r. Jest ona załącznikiem do protokołu.

Do punktu 10 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady poprosił panią Skarbnik o wyjaśnienie na czym polegają niewygasające wydatki.

Pani Skarbnik wyjaśniał, - Niewygasające wydatki dotyczą dwóch zadań inwestycyjnych, tj. budowy sieci wodociągowej i sieci kanalizacyjnej w Górkach oraz budowy sieci wodociągowej wraz z przyłączami domowymi w Goźlicach i Zakrzowie. Są to zadania zrealizowane w pierwszym etapie w tym roku a zapłata za ich realizację nastąpi w miesiącu styczniu i lutym roku następnego. W związku z tym Rada w drodze uchwały musi ustalić te wydatki, jako niewygasające w tym roku, termin ich wykonania oraz plan finansowy w podziale na działy i rozdziały klasyfikacji budżetowej.

Po wyjaśnieniach pani Skarbnik Przewodniczący Rady zapytał czy radni wnoszą uwagi, zapytania odnośnie tego punktu. Uwag i zapytań nie zgłoszono, więc Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały. Głosowanie przeprowadził w trybie art. 14 ustawy o samorządzie gminnym. Za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych, głosów przeciwnych nie było, wstrzymało się od głosu 2 radnych. Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący

stwierdził, że Rada podjęła uchwałę w sprawie wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem roku 2006. Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 11 porządku obrad sesji

W punkcie tym Przewodniczący Rady zapoznał Radę z treścią opracowanego przez siebie projektu planu pracy Rady Gminy na 2007r, po czym zapytał radnych czy wnoszą do niego uwagi, zapytania.

Głos zabrał pan radny Mazur.

Pan radny Mazur zapytał, - Tu w planie pracy Rady jest przewidziane przyjęcie Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. W związku z tym mam pytanie. Czy tę Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych to Rada zmieni czy nie?. Czy to ta sama komisja będzie robić ?.

Pani inspektor Bajur wyjaśniła, że organem właściwym do powołania Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych jest Wójt Gminy. Nie jest to już od ponad 4 lat uprawnienie Rady.

Innych zapytań nie wniesiono. Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Rady Gminy na 2007r pod głosowanie. Głosowanie przeprowadził w trybie art. 14 ustawy o samorządzie gminnym. Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący stwierdził, że Rada podjęła uchwałę. Jest ona załącznikiem do protokołu.

Do punktu 12 porządku obrad sesji]

Przewodniczący Rady poinformował, że wpłynął do niego wniosek Kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej o zatwierdzenie stawek pracy sprzętem Zakładu za 1 godzinę na wykonywanie usług na rzecz gminy w roku 2007r. Te stawki nie były zmieniane od kilku lat. Kierownik proponuje za pracę na rzecz gminy sprzętem ZGKiM następujące stawki: ciągnikiem z przyczepą stawkę 49,52 zł/h +VAT, pracę ładowarki UN-053 stawkę 66,29 zł/h +VAT, za pracę samochodem Star 200 przy utrzymaniu dróg gminnych stawkę 70,48 zł/h +VAT, za pracę samochodem Star 200 z przyczepą przy utrzymaniu dróg gminnych stawkę 84,58 zł/h+VAT, za pracę spychaczem DT-75 stawkę 72,47 zł/h +VAT, za pracę samochodem Lublin śmieciarka z obsługą stawkę 78,03 zł/h, za pracę kosi spalinowej, nożyc, piły spalinowej stawkę 25,45 zł/h i za pracę kosiarką spalinową stawkę 23,87 zł/h. Pan Wójt Gminy nie wniósł zastrzeżeń do powyższych stawek. Przewodniczący Rady powiedział również, że propozycje stawek pracy sprzętem Zakładu były przedmiotem prac Komisji Rady.

Po wprowadzeniu do tematu Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. W dyskusji wzięli udział w kolejności jak niżej:

Pan radny Mazur powiedział, - Panie Przewodniczący ładnie tu się pod tym podpisał pan Wójt. Dał swoją opinię do Przewodniczącego, który następnie to pokserował to i rozesłał radnym, ale panie Wójtce trzeba się tu jednak zastanowić. Może wczoraj na komisji były jakieś inne ustalenia, nie wiem o nich, ale to jest już moja wina. Moje zdanie jest takie, żeby tych stawek nie windować a raczej dać dotację na odśnieżanie i te inne sprawy związane z tym, co ma w statucie wpisane Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Można się oprzeć na wydatkach, które wydatkowane były dwa lata do tyłu i jakąś stawkę dotacji ustalić dla Zakładu, bo tak to ustalimy za mało lub za dużo. A jak za dużo, to te pieniądze szybko mogą zostać rozdysponowane. Takie jest moje zdanie.

Pan radny Lipiec wniósł, - Chciałbym, żeby ten punkt obrad dzisiejszej sesji został przełożony, bo szczerze mówiąc nie wszystkie komisje zapoznały się z tymi stawkami. Na przykład Komisja Spraw Społecznych się nie odbyła. Po prostu chciałbym, żeby na komisji każdy z radnych zapoznał się, jakie są to stawki.

Pan radny Ferens powiedział,- Chciałbym się odnieść do wypowiedzi pana radnego Lipca. Panie Przewodniczący mówi pan o komisjach a póki, co to odbyła się przed sesją jedna i to Komisja Budżetowa. Nie odbyła się Komisja Rewizyjna, nie odbyła się Komisja Spraw Społecznych, więc jakie jest tu odniesienie. Komisji w Radzie ile jest to pan wie. Obyła się tylko jedna. Być może zostało to przeanalizowane, może nawet wniosek Komisji idzie w tę stronę, aby to przyjąć. Nie mam nic przeciwko temu, natomiast niech ta Rada pracuje tak jak powinna pracować. Pamiętajmy, co mówiliśmy na pierwszej sesji, że się zmienia pewne rzeczy, że nie będzie dokumentów w ostatniej chwili, że wszystkie rzeczy będą tematami poszczególnych komisji, że będą wnioski Komisji. Pan na ostatniej sesji zarzucił pan panu Lipcowi, że pan ma tutaj wniosek Komisji o podniesienie ceny skupu żyta przyjmowanej do obliczenia stawki podatku rolnego na 27 zł. Wie pan bardzo dobrze, że wniosek pana radnego Lipca był dalej idący 28 zł i to ten wniosek powinien być głosowany. Stąd bardzo proszę, abyśmy na początku tej kadencji nie robili gaf, jak miało to miejsce w poprzedniej kadencji.

Pani radna Rębacz powiedziała, - Jeśli chodzi o kompletność dokumentów, to dokumenty odnośnie zatwierdzenia stawek za 1 godzinę pracy sprzętem ZGKiM były kompletne. Natomiast to, że inne komisje się nie zebrały i nie zainteresowały się tym a wiedziały, że jest sesja, bo każdy otrzymał postanowienie o zwołaniu sesji, w którym wyszczególnione było punkt po punkcie co ma być przedmiotem obrad sesji, to czyja to wina?

Pan radny Ferens odpowiedział, - To jest sprawa Przewodniczących Komisji, ale pracą Rady przewodniczy pan Przewodniczący.

Pan Przewodniczący Rady powiedział, - Każda Komisja ma ustalony zakres kompetencji uchwałą Rady, co do której należy, czym ma się zajmować. Uważam, że tu akurat w sprawach finansowych najbardziej właściwa jest Komisja Budżetowa i taka Komisja się odbyła. Jeżeli będą to sprawy kultury to właściwa będzie Komisja Spraw Społecznych, jak będą inne sprawy to właściwa będzie inna Komisja. Uważam, że merytoryczne Komisje do poszczególnych tematów powinny się wypowiadać. Zresztą Komisja pracują, a Rada przyjmuje.

Pan Wójt Bień powiedział, - Skoro mamy na sesji dzisiaj obecnego pana Kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej to proszę o dopuszczenie go do głosu, aby przedstawił sprawę, wyjaśnił. Uważam, panie Józefie (Mazur), że te stawki nie są wygórowane. Akurat w drugi dzień świąt była awaria sieci wodociągowej w Krobielicach i pan kierownik w święta musiał jechać.

Pan Przewodniczący Rady stwierdził, - Tak to jest, że każda stała Komisja Rady ma swoje kompetencje i trudno wymagać, żeby na przykład Komisja od sportu zajmowała się stawkami pracy Zakładu.

Pan radny Ferens odniósł się, - Po to są Komisje Rady, aby pewne rzeczy na tych Komisjach móc sobie omówić. Proszę mi nie mówić, że poszczególne Komisje, bo to wcale tak nie wygląda, są skierowane tylko tematycznie. Każdy z nas ma prawo odniesienia się do każdej z uchwał, które będzie podejmował na sesji. Tematyka ogólnie sesji jest dla nas wszystkich radnych jednakowo traktowana. Nie ma Komisji Budżetowej, która ma większe kompetencje od Komisji Spraw Społecznych poza Komisją Rewizyjną, która jako jedyna ma większe kompetencje.

Pan Przewodniczący Rady powiedział, - Stawki pracy sprzętem Zakładu nie będą przyjmowane w drodze uchwały. Właściwie pan Wójt powinien sam to zrobić, ale ponieważ są to pieniądze, więc wystąpił do Rady o zatwierdzenie tego. Rada jest od przyjmowania uchwał a pod to nie ma żadnej uchwały.

Pan Wojtyniak, kierownik Zakładu wyjaśnił, - Szanowna Rado stawki, które obowiązują do dnia dzisiejszego zatwierdzone były w 2003r. Przez ten czas od kiedy przekazałem Państwu propozycje stawek pracy sprzętem Zakładu przy wykonywaniu usług na rzecz gminy, pozwoliłem sobie wylapać z okolic nie tylko województwa świętokrzyskiego ale i spoza województwa stawki firm, które świadczą podobne usługi jak nasz Zakład. Wylapałem 15 firm, z których chciałem wyciągnąć, jakie mniej więcej mają wartości roboczogodzin. Z uwagi na to, że generalnie paliwo kształtuje nasze roboczogodziny, to podciągnęliśmy trochę te stawki, bo obecnie obowiązujące nie są już adekwatne do ponoszonych przez Zakład nakładów. I tak przy pracy ciągnika z przyczepą podciągnęliśmy stawkę o niecałe 2 zł do góry, ładowarka – podciągnęliśmy w górę o niecałe 4 zł roboczogodzinę w stosunku do obecnie obowiązującej, Star 200 proponujemy podnieść z 59,74 zł/h do 75,41 zł/h brutto, spsychacz DT- 75 - podniesiona stawka o niecałe 2,00 zł, kosa spalinowa – z uwagi na to, że żyłkę można kupić taniej jest stawka zdjęta o 0,12 zł, kosiarka spalinowa - o 0,50 zł wyżej i godzina pracy pracownika fizycznego też pozostała bez zmian taka jak była do tej pory.

Nasz sprzęt jest już przestarzały, żaden z zakładów komunalnych nie ma tak wyeksploatowanego sprzętu. Jeżdżę i widzę to. Wydaje mi się, że najlepszy układ rozliczania się z wykonanej pracy na rzecz gminy przez Zakład to układ rozliczania się na roboczogodziny, bo przecież Wy Państwo radni i sołtysi swoim podpisem potwierdzacie wykonanie pracy w swoich wsiach przez Zakład. Ostatecznie Wójt zatwierdza fakturę. Rozliczenie jest na podstawie karty drogowej.

Pan radny Mazur zapytał, - Panie Andrzeju jak ty widzisz pracę tej kosiarki spalinowej w terenie, bo ona może leżeć sobie na boku, grunt, że pojedzie tam człowiek tą kosiarką. Jak będzie ładna pogoda to w cieniu się położy i będzie leżał i kosiarka będzie pracować. Może zdarzyć się taki skrajny przypadek, choć uważam, że tak w ogóle nie powinno być robione i wtedy 10 godzin jest 230 zł na papierze. I Wójt wypłaci.

Pan kierownik Wojtyniak odpowiedział, - Przede wszystkim rozliczamy pracę sprzętu po zużyciu paliwa. Wywozi się pracownika za własne pieniądze w teren i on w terenie wykonuje pracę. Również później przyjeżdża się po niego. Generalnie rozlicza się na podstawie zużytego paliwa.

Pan radny Polit powiedział, - Panie Wójcie i panie Przewodniczący to, co mówi pan Mazur to mówi według siebie, że on by tak robił.

Pan radny Frejlich zapytał pana Wójta, - Czy pan Wójt w 100 % akceptuje te stawki pracy sprzętem Zakładu?.

Pan Wójt Bień odpowiedział, - Szanowna Rado, uważam, że te stawki są słuszne, żeby je zaakceptować. Dla przykładu powiem, że jeżeli samochód Star przejechałby 80 km/h i razy 25 na godzinę to sali 20 litrów paliwa. I teraz 20 razy 3,50 zł/dm³ to jest 70,00 zł a jaka kwota jest ujęta?. W zależności jak się to liczy. Jeśli ten samochód będzie jechał do Sandomierza i z powrotem to ręczę, że Zakład dołoży jeszcze do tego interesu. Jeśli samochód będzie woził i zbierał śmiecie, zapali od czasu do czasu to tu może w takim przypadku zaoszczędzi na paliwie. Ale jeżeli wysłać na drogę do odśnieżania, to on za godzinę odśnieżania spali przejedzie 5 km, ale spali dwadzieścia parę litrów ropy, co daje także ponad 70 zł plus pracownik.

W dyskusji nie wziął więcej nikt udziału, więc Przewodniczący zamknął dyskusję i poddał stawki pod głosowanie do zatwierdzającej wiadomości Rady. Za zatwierdzeniem stawek głosowało 13 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada stawki przyjęła do zatwierdzającej wiadomości.

Do punktu 13 porządku obrad sesji

Wnioski i zapytania zgłosili:

Pan radny Polit zgłosił, - Prośba do pana kierownika Wojtyniaka, jakby można do tego piachu trochę szlaki dowieźć. Jak deszcz pójdzie to wtedy ten kamyczek na drodze się utrzyma a piach to woda wypłucze.

Pan kierownik Wojtyniak odpowiedział, - Szlaka jest materiałem deficytowym. Pan Wójt Bień powiedział, - Popieram pana radnego Polita w tej kwestii. Jeżdżę ostatnio po terenie całej gminy i jeśli będzie taka możliwość pozyskania szlaki to to zrobimy. Zastanowimy się nad tym.

Pani radna Rębacz podniosła sprawę następującą – Jako Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów i Majątku Gminy chciałam podnieść taką sprawę. Wczoraj odbyło się posiedzenie tej Komisji. Na tej Komisji jeden z jej członków nie był nie obecny, nie pojawił się, potem dzisiaj dał mi usprawiedliwienie pisemne z datą 27.12.2006r, które było napisane przed sesją i które otrzymałam dzisiaj przed sesją. Odniosłam się do tego nie usprawiedliwiając mu tego i uważam, że jest to zgodne z uchwałą Rady Gminy. Chciałabym jednak, żebyśmy wszyscy wspólnie zdecydowali, żeby pan Józef Mazur nie miał do mnie o to żalu.

Pan radny Mazur odpowiedział, - Absolutnie nie będę miał żadnego żalu. Pani Irena dawał mi, co prawda jeszcze przed świętami druk usprawiedliwienia do wypełnienia, ale ja powiedziałem, że jeszcze zdążę. Prawdę powiedziawszy to na 100% nie byłem pewny czy ta Komisja się odbędzie. Pani Irena przed świętami mówiła, że ma być Komisja a to ja odpowiedziałem, że pani mnie zawiadomi jak będzie i nie zawiadomiła. Uważam, że ta Komisja to zmarnowanie czasu, bo panie i panowie sołtysi radni, jeżeli na Komisji ustala się coś to te ustalenia Przewodnicząca Komisji powinna przedstawić to Radzie Gminy. Tak jak było to ustalone. A jak ustaliliśmy cenę żyta na komisji, mimo że była zgłaszana z jednej Komisji i z drugiej Komisji ustaliliśmy 24,00 zł i jeszcze pan Wójt Przybylski był przy tym obecny to powinno być przedstawione na sesji. Później jak przyszło do sesji, to okazało się, że całkiem, co innego. Uważam, że jest to strata czasu.

Pani inspektor Bajur odpowiedziała, - Na pewno zawiadomiłam pana, proszę nie kłamać. Zaprzecza pan sobie.

Pani radna Rębacz odpowiedziała panu radnemu Mazurowi, - Ustaliliśmy na wspomnianej przez Pana Komisji, że opłata targowa z ręki, kosza, wózka wynosić będzie z 1,50 zł na 3,00 zł. Potem Pan na sesji stał i powiedział, żeby podnieść tę stawkę nie na 3,00 zł tylko na 2,00 zł. Przecież tak było. Pan zarzuca, że cenę żyta podnieśliśmy a w Komisji Budżetowej jest kilku radnych i każda z tych osób ma prawo wypowiedzenia swojego zadania. Każda z tych osób nie będzie głosowała na Komisji tak a na sesji inaczej. Myślę, że są to osoby na tyle odpowiedzialne, że będą głosowali zarówno na Komisji jak i na sesji tak samo.

Pan radny Lipiec stwierdził, - Odnosnie tego podniesienia ceny skupu żyta, o którym wspomniał na początku sesji pan sołtys z Grabiny. Był to mój wniosek ale też wniosek całej Komisji Spraw Społecznych. Nasza Komisja postanowiła obniżyć tę stawkę skupu żyta z 35 zł/q do kwoty 27 zł/q i niech pan nie mówi panie Mazur, że na Komisjach nie ustalane są wnioski. W Komisjach jest nas po 5, 6 osób a na sesji jest nas 14 –cioro. Panie sołtysie z Grabiny powiem panu, że ja się na wsi od dziecka wychowałem, pracuję z matką w polu i powiem panu

szczerze, że wesoło nie jest ale tragedii na wsi to nie ma. Dopłaty bezpośrednio do gruntów ludzie biorą, pieniądze za suszę też wzięli. Jest u mnie we wsi gospodarz, który ma 3 ha siedzi pod sklepem, pije i mówi, że mu się wszystko należy. To co mamy litować się nad takim?. Proszę pana w innym gminach ten podatek został wysoko podniesiony.

Pan Dobek, sołtys Grabiny podniósł, - Nie jest to wina pana Wójta ani nikogo. Ale mówiłem tego złośliwie, ale obciążenia finansowe dla rolnictwa są bardzo duże a zbytu nie ma żadnego, wszystko jest za bezcen z pracy rolnika.

Pan radny Lipiec odpowiedział, - Pan tu mówi, że jest niska opłacalność w rolnictwie, ale ma pan pretensje do mnie o to wszystko? Są Izby Rolnicze, mamy delegatów do Izby?. Trzeba tam sprawę załatwiać. Czemu jedna wieś płaci w 90% podatek a druga tylko w 30%? Matematykiem nie jestem.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta odniósł się do wypowiedzi pana radnego Lipca i pana sołtysa Dobka. Stwierdził, - Obaj panowie macie rację tylko, co z tego, że macie rację jak ta racja i tak leży w pieniądzech. Rolnicy mają taką sytuację wszyscy. Problem jest w tym, że każdy podatek, jaki obniżamy bije po kieszeni gminę. Jesteśmy gminą biedną tak jak rolnicy w gminie. Myślę, że dyskusja na ten temat czy to jest za dużo, czy za mało to zawsze będzie uznane, że za mało, żeby zrobić wodociągi, kanalizację, drogi. Na to są potrzebne pieniądze i to pieniądze, które płacimy z podatków. Jeżeli obniżamy podatek to dlatego, że wiemy, że jest trudna sytuacja na wsi. Nikt nie będzie się uchylał od tego, żeby nie robić inwestycji. Wręcz przeciwnie będziemy się starać robić inwestycji jak najwięcej. Nie szukajmy winy w sobie. Wina jest zawsze w braku pieniędzy. Wina jest w sytuacji położenia naszej gminy. Takie są fakty.

Pan Boryski, sołtys Konary Kolonia wniósł, - Prośba o przywiezienie przyczepy piachu na drogę w Konary-Kolonia w kierunku Kujaw.

Pan radny Mazur ustosunkował się do wypowiedzi pani radnej Rębacz i powiedział, - Pani Przewodnicząca, jeśli chodzi o stawki opłaty targowej to Pani Przewodnicząca przeleciała przez nie na Komisji jak teleekspres. Więc proszę się nie dziwić, że podniosłem temat na sesji. A poza tym ja jako radny mam prawo na sesji zgłosić swój wniosek.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta poinformował, - Zarządzeniem Wojewody Świętokrzyskiego w dniu 25 luty 2007r odbędą się w Naszej gminie wybory uzupełniające w okręgu wyborczym obejmującym Klimontów, Beradz i Górki. Wszystkie dokumenty są u pani Ireny i tam można się dowiadywać, co należy zrobić, żeby kandydować. Zbliżają się też wybory do Izby Rolniczej. Odbędą się one w dniu 4 luty 2007r. Wybierać będziemy dwóch delegatów. Prośba do Państwa sołtysów, żeby poinformowali mieszkańców wsi o tych wyborach.

Innych wniosków i zapytań nie wniesiono. Przewodniczący Rady przeszedł do realizacji kolejnego punktu.

Do punktu 14 porządku obrad sesji

Pan Wójt Bień odpowiedział na zgłoszone na początku sesji interpelacje, wnioski i zapytania.

Pan Wójt Bień odpowiedział, - Pani radna Rębacz i remont ul. Reymontowskiej – mamy zrobić projekt na przesunięcie słupa oświetleniowego i jak będzie to zrobione to myślę, że małymi kroczkami to zrobimy. Umieszczenie tablicy informacyjnej w Klimontowie – myślę, że na wiosnę zrobimy taką tablicę. Nie tylko w Klimontowie, ale w każdej miejscowości. Sprawa mostu w Zakrzowie – sprawa została przekazana do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych. Czekamy na odpowiedź. Zobowiązuję się to zabezpieczyć. Okazało się, że z hydrantów ukradli części na złom. Sprawa przeciągnięcia sieci wodociągowej przez grunt pani Ordon – wczoraj rozmawialiśmy na ten temat, że jak przeprojektujemy a pan Wójcik się zgodzi, to będą to duże koszty a ponadto w Kielcach mogą przez to nie dać nam pieniędzy na tę inwestycję. Sprawa śmietnika – butelki i opakowania po opryskach zgodnie z przepisami powinny być przez tego co kupił zwrócone do sklepu. Budynek remizy w Zakrzowie – najpierw zrobimy wodę a później przyjdzie czas na remizę. Woda w Nowej Wsi – pojedziemy do pana Brudka i pogadamy, żeby wpiąć się do sieci od strony gminy Bogoria. Pan Dobek i podatek rolny – to już zostało wyjaśnione. Pobory Wójta – powiem panu tylko tyle panie Dobek, że zamienił stryjek siekierkę na kijek. Pan Bernyś z Przybysławic i ujęcie wody – jeżdżę po wsiach i fotografuję ujęcia wody. Będzie czas, że z każdym sołtysem przejedziemy się i doprowadzimy do porządku. W Pęchowie na przykład ujęcie wody jest niby ogrodzone, ale siatka jest rozerwana i coś z tym trzeba zrobić, bo wygląda na to, że chyba zrobił to gospodarz, żeby sobie ułatwić dojście do ujęcia wody. Pan Ura – chce powiedzieć, że wykupiony został już grunt pod ujęcie w Węgrach. Jeśli będą w budżecie zabezpieczone środki to wszystkie te ujęcia wody doprowadzimy do porządku. Jeśli chodzi o świetlicę w Węgrach to wyślemy ekipę, żeby posprzątała. Pan Więckowski i woda – to jest temat ogólnie gminny. Będziemy tę wodę robić jeśli tylko będą pieniądze. A pieniądze potrzeba duże. Sam wodociąg w Krobielicach kosztował 270 000 zł. Nie skłaniałbym się w kierunku realizacji tego typu inwestycji tylko z własnych środków, bo gminy na to nie stać. Trzeba pozyskać środki z zewnątrz. Pan Kurzępa droga i zadanie na przystanku – ponieważ jest to droga krajowa to musimy wystąpić do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych, bo oni są właściwi w sprawie. Wodociąg w Pęchowie i w Śniekozach – będziemy realizować te inwestycje. Sprawa targowicy – prosiłem na ostatniej sesji radnych, żeby przyjechali i zobaczyli jaką pracę wykonuje Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej na targowicy. My musimy sprzątać na nie swoim terenie, z którego nie czerpiemy zysków. Jeśli umówiliśmy się na poprzedniej sesji, że Państwo radni przyjdziecie to proszę następnym razem dotrzymać terminu i przyjść. Była obecna tylko pani Michta, pan Mazur i Przewodniczący rady. Sprawa kanalizacji na ul. Sandomierskiej – to zadanie w tym roku nie zostanie zrobione. Pogodziłem się z tym. Do pani Kierownik Zespołu Ekonomiczno

Administracyjnego Szkół i Przedszkola – ktoś upomina się o zapłatę 4000 zł za wykonanie drzwi w Konarach.

Pani kierownik Szelağ odpowiedziała, - To chodzi o szkołę w Olbierzowicach a nie o Konary, ale wymiana drzwi nie była zlecona przez szkołę.

Kontynuując dalej pan Wójt Bięń powiedział, - Na następnej sesji będziemy rozmawiać o protokole pokontrolnym. On będzie ujawniony. Problemem na dzisiaj jest problem śmieci. Nie mogę pogodzić się z tym bałaganem wokół śmietników. W drugi dzień świąt jeździłem po gminie i robiłem z tego fotografie. Prosiłem przecież na poprzedniej sesji radnych, żeby przypilnowali te śmieciarki, które odbierają śmieci we wsiach. Jako gmina dokładamy duże pieniądze do tego, żeby było czysto. Na dzień dzisiejszy nie wiemy, czy ten kierowca zabiera śmieci czy tylko my płacimy EZGDK a on nie zabiera śmieci. Ten temat mnie boli. Będziemy nad tym dyskutować i realizować. Jeśli chodzi o nielegalne wysypiska śmieci to będę rozmawiał z Radą, żeby powołać gminną straż, bo widzę, że ludzie z gmin ościennych wożą śmieci do nas. Otrzymaliśmy informację, że możemy dokupić jeszcze te słupy demontowane przez Zakład Energetyczny. Kupimy jeszcze 30 sztuk na zapas. W więc w sumie będziemy mieli tych słupów 51. Jeśli chodzi o Górki – to przyszło pismo z Cukrowni Ropczyce, że gmina może nabyć tę budkę po składzie za ok. 5000 zł. Myślę, że pan Wicewójt wpłynie na pana Dyrektora Cukrowni, żeby przekazał nam ten budynek za symboliczną złotówkę. Będziemy chcieli tam urządzić taką małą świetlicę dla mieszkańców.

Po udzieleniu przez pana Wójta odpowiedzi Przewodniczący Rady zapytał czy radni mają uwagi, zapytania odnośnie udzielonych odpowiedzi przez pana Wójta.

Głos zabrali:

Pan radny Mazur powiedział, - Mieszkaniec Górek mówił mi, żeby wystąpić do Ropczyc, żeby przekazali mieszkańcom wagę.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta odpowiedział, - To jest już załatwione. Waga będzie przekazana.

Pan radny Polit podniósł, - Panie Wójcie odnośnie tych śmietników. Jest uchwałą, żeby płacić 20 zł, ale jeden rolnik mówi, że on nie wnosi śmieci do śmietnika, tylko pali w centralnym. To po co on ma płacić. Nie mogę się z tym zgodzić. Przecież żyjemy w wolnej Polsce.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta odpowiedział, - W wolnej Polsce każdy produkuje śmieci. Jeśli ktoś mówi, że pali w centralnym sztuczne opakowania to łamie przepisy, bo zatrauwa środowisko.

Do punktu 15 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada zrealizowała wszystkie punkty przyjętego na początku sesji porządku obrad. Przewodniczący Rady złożył

wszystkim uczestnikom sesji najlepsze życzenia noworoczne, po czym ogłosił zamknięcie sesji.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Przewodniczył:


INSPEKTOR
mgr Irena Bajur


PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY
Jan Rybacz